



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Chemii



Warszawa, 13.09.2018

Szanowny Panie Dyrektorze, Szanowni Państwo

Jest mi niezmiernie miło, że mogę zabrać głos w związku z jubileuszem 75 lecia firmy Metrohm.

Moje pierwsze kontakty z urządzeniami firmy Metrohm dotyczyły automatycznych zestawów do miareczkowania. Były to urządzenia niezawodne jednak również rzadkie zwłaszcza na UW - tylko bardzo doświadczeni młodzi badacze mieli do nich dostęp. W związku z tym jako młoda nie aż tak doświadczona doktor dopiero w trakcie mojego stypendium DAAD w 2002 r na Uniwersytecie w Marburgu miałam możliwość codziennej pracy na urządzeniach firmy Metrohm. Były to wówczas chromatografy jonowe. Wykorzystywałam wtedy bardzo skomplikowany jak na tamte czasy system do dwuwymiarowej chromatografii jonowej. Mój staż w Marburgu zaowocował dalszą współpracą z firmą Metrohm w dziedzinie chromatografii jonowej i od 2004 roku, co roku firma wypożycza Wydziałowi Chemii Uniwersytetu Warszawskiego chromatograf jonowy na laboratorium z Chromatografii cieczowej.

W ciągu ostatnich 14 lat naszej współpracy wypożyczanie chromatografu jonowego firmy Metrohm stało się już naszą tradycją. Gdy raz w natłoku zajęć nie zadzwoniłam na początku września, żeby ponownie ustalić z firmą datę pobytu chromatografu, to Pan Dyrektor zadzwonił do mnie. Pamiętam, że zapytał wtedy czy na Mikołajki ma przywieźć ten sam prezent co zwykle. Jakoś utarło się bowiem, że to właśnie na początku grudnia podczas prowadzonych przeze mnie zajęć wykorzystuję ten sprzęt.

Jednak zarówno ja jak i moi studenci mamy w sobie coś z Verne'owskiego Inżyniera: dopiero jak zajrzymy do środka jakiegoś urządzenia to możemy powiedzieć, że wiemy jak ono działa. Mimo rysunków i schematów ciężko było mi przez lata wytłumaczyć studentom jak działa supresor, czyli część układu tłumienia w chromatografii jonowym. Pamiętam, że rozmawiałam kiedyś na ten temat z Panem Dyrektorem, który zaproponował, że przyniesie mi zużyty supresor, który będę mogła przeciąć i pokazywać studentom na zajęciach. Nawet nie wyobrażają sobie Państwo jak taki mały supresor zmienił życie już paru pokoleniom studentów Chemii UW. Dzięki niemu, a w zasadzie dzięki inicjatywie Pana Dyrektora zasada działania tego układu stała się lepiej rozumiana dla moich studentów.

Chciałabym na ręce Pana Dyrektora złożyć wyrazy ogromnej wdzięczności za możliwość wykorzystywania chromatografu jonowego do dydaktyki. Jednak przede wszystkim chciałabym złożyć serdeczne gratulacje z okazji 75-lecia firmy Metrohm. Śmiało mogę bowiem powiedzieć, że firma Metrohm jest wzorem zarówno pod względem jakości produkowanego sprzętu, jak również i co być może nawet ważniejsze współpracy na linii nauka - przemysł.

Magdalena Biesaga